

Sygn. akt V ACa 483/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marcin Strobel

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO del. Zuzanna Adamczyk

Protokolant: Aleksandra Napiórkowska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Zarządcy (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji z siedzibą w W.
przeciwko Szpitalowi (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt IV C 961/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od Szpitala (...) w W. na rzecz Zarządcy (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji z siedzibą w W. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Zuzanna Adamczyk Marcin Strobel Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 483/18

UZASADNIENIE

Zarządca (...) (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji, z siedzibą w W. złożyła pozew o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym domagając się zobowiązania Szpitala (...) do zapłaty kwoty 641.853,08 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Sąd uwzględnił pozew i nakazem zapłaty z dnia 27 czerwca 2017 roku, zobowiązał pozwanego Szpitala do zapłaty na rzecz powoda kwoty 641.853,08 złote oraz zasądził kwotę 15.240,25 złotych tytułem kosztów postępowania.

Od nakazu zapłaty pozwany w terminie wniósł, sprzeciw, w sprzeciwie wniósł o rozłożenie zasądzonej kwoty na 8 rat, oraz o nie zasądzanie kosztów procesu w trybie artykułu 102 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od Szpitala (...) z siedzibą w W. na rzecz Zarządu (...) (...) sp. z o.o. w restrukturyzacji w W. 641.853,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty; w punkcie drugim oddalił wnioski o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty; w punkcie trzecim zasądził od Szpitala (...) z siedzibą w W. na rzecz Zarządu (...) (...) sp. z o.o. w restrukturyzacji w W. 42.910,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynika, że pomiędzy stronami zawarte zostały 3 umowy, to jest umowa z dnia 11 kwietnia 2016 roku na mocy, której pozwany szpital zobowiązał się zakupić od powoda produkty lecznicze. Ta umowa została zmieniona aneksem numer (...) z 11 kwietnia 2016 roku. Zawarta została jeszcze umowa z dnia 26 kwietnia 2016 roku, na mocy, której szpital zobowiązał się zakupić od pozwanego immunoglobulin i alumin w ramach programu lekowego leczenia (...), oraz na potrzeby kliniki Szpitala (...). W wyniku tych umów powód dostarczył pozwanemu towar i wystawił faktury. Pierwsza faktura była wystawiona 29 kwietnia 2016 roku, a ostatnia faktura została wystawiona 9 marca 2017 roku. Łączna kwota tych faktur opiewa na kwotę 621.997,25 złotych. Ponieważ pozwany nie zapłacił za te faktury w terminie, powód wytoczył powództwo, doliczając do żądania pozwu oprócz roszczenia głównego odsetki należne za okres od daty wymagalności do daty wniesienia powództwa.

Stan faktyczny nie był sporny między stronami. Strona pozwana nie wnosiła o oddalenie powództwa, wnosiła jedynie o rozłożenie zasądzonych roszczeń na 8 rat i o nie zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy wskazał, że służba zdrowia Rzeczypospolitej Polskiej jest finansowana z budżetu państwa, a nie z budżetów jednostek kooperujących z placówkami medycznymi. Osoba zawierająca kontrakt z placówką medyczną nie ma możliwości zawarcia jakiejkolwiek umowy cywilnoprawnej chroniącej wierzyciela przed niewypłacalnością dłużnika, czy to umowy poręczenia, czy franczyzy, czy cesji swojej wiarygodności, jest to zabronione przepisami ustawy. Zatem w przypadku, kiedy pozwana placówka medyczna nie płaci za dostarczone towary, musi wystąpić do Sądu z pozwem, ponieść koszty wpisu sądowego, jak również koszty obsługi prawnej. Gdyby Sąd stosował artykuł 102 k.p.c. i nie zasądzał tych kosztów na rzecz powodowych spółek, powód wypełniłby swoje świadczenie prawidłowo, ale dostałby w zamian świadczenie pieniężne pomniejszone o koszty procesu sądowego. W takich okolicznościach de facto to powód finansowałby służbę zdrowia, a nie budżet państwa. W ocenie Sądu jest to niedopuszczalne dlatego nie zachodzą przesłanki z artykułu 102 k.p.c. na mocy, których Sąd mógłby nie zasądzić tych kosztów.

Sąd Okręgowy wskazał, że gdyby szpital poprzestał na nakazie zapłaty to koszty procesu wynosiłyby 15.000 złotych, skoro szpital zdecydował się wnieść sprzeciw, to musi się liczyć z tym, że koszty będą większe i musi zapłacić całość kosztów sądowych, oraz koszty adwokackie łącznie kwotę 42.900 zł.

Odnosnie kwestii rozłożenia na raty, Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z artykułem 320 Kodeksu postępowania cywilnego, w szczególnie uzasadnionych przypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Jednakże muszą być spełnione szczególnie uzasadnione okoliczności. Szpital (...) jest stałym klientem Sądu Okręgowego w Warszawie i nagminnie nie płaci swoim dostawcom i w ocenie Sądu nie może być to tolerowane. Rozłożenie na raty pozbawia powoda części odsetek. Pierwsza faktura była z kwietnia 2016 roku, a więc za pierwszą fakturę pozwany nie uiszczył zapłaty od 2 lat, nawet częściowo. Rozłożenie na raty powodowałoby że powód za swoje świadczenie dostaje ekwiwalent nierównomierny.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części tj. pkt 2 i 3 i zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niedopełnieniu przez Sąd I instancji obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału istotnych okoliczności faktycznych wskazanych w toku postępowania przez stronę pozwaną, gdzie pozwany podnosi szereg merytorycznych argumentów wskazujących na zasadność wniosku o rozłożenie należności na raty oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu, w sytuacji w której pozwany jako publiczna placówka ochrony zdrowia ma charakter szczególny (także w wymiarze społecznym) oraz jest de facto dysponentem środków

publicznych wydatkowanych z Budżetu Państwa (za pośrednictwem NFZ), przeznaczonych na leczenie pacjentów, a nie na inne cele;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 320 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty oraz odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami procesu z uwagi na fakt, iż po stronie pozwanego nie występuje wola zapłaty, w sytuacji, w której opóźnienia w płatnościach nie są wynikiem złej woli pozwanego czy celowego działania, ale wynikają z rzeczywistych braków środków pieniężnych;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego okoliczności dotyczącej możliwości zawarcia porozumienia między stronami, które to ugody były zawierane w szeregu spraw i pozwany terminowo regulował zobowiązania;

4. art. 320 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie zachodzą uzasadnione okoliczności do rozłożenia zobowiązania na raty;

5. art. 102 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd I nie uwzględnił wniosku pozwanego o odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu w całości;

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę wydanego wyroku polegający na przyjęciu, iż brak jest przesłanek szczególnych uzasadniających określenie wykonania zobowiązania poprzez rozłożenie należności na raty oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku w części poprzez rozłożenie zasądzonej kwoty na 8 rat płatnych w miesięcznych odstępach czasu na koniec danego miesiąca, jak również odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu w całości; oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

Powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. jest chybiony. Sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocenił zgromadzony materiał dowodowy i wyciągnął z niego trafne wnioski. Sąd ten uwzględnił charakter działalności prowadzonej przez pozwanego i ustalił, że pozwany ma problemy finansowe, apelujący nie wskazał innych faktów, które należało ustalić, a które zostały pominięte, oraz dowodów, które zostały ocenione wadliwie. W rzeczywistości zarzut apelacji sprowadza się do błędnej wykładni art. 320 k.p.c. i jego niezastosowania wyrażającego się w odmowie rozłożenia świadczenia na raty.

Okoliczności przytoczone w apelacji wbrew wywodom pozwanego, nie są wystarczające do zastosowania art. 320 k.p.c. i rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty.

Rozważając zastosowanie art. 320 k.p.c. sąd musi brać pod uwagę interesy obu stron, a także skutki, jakie orzeczenie spowoduje w ich sferze prawnej i życiowej. Z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty Sąd korzysta wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi zobowiązanemu wywiązanie się ze zobowiązania w możliwym do przyjęcia przez wierzyciela terminie. Uwzględnienie wniosku dłużnika jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W przeciwnym razie bowiem ani on sam nie odczuje ulgi, ani wierzyciel nie zostanie należycie zaspokojony, a wszystko zakończy się i tak postępowaniem egzekucyjnym. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że uwzględnienie wniosku dłużnika jest racjonalne. Pozwany wniósł o rozłożenie płatności na 8 miesięcznych rat w sprzeczności od nakazu zapłaty złożonym 24.07.2017r. Do daty wydania

wyroku przez sąd I instancji tj. do 7.03.2018r. nie uiścił należności w żadnej części chociaż upłynęło prawie 8 miesięcy. Wnosząc apelację w dniu 27.04.2018r. pozwany ponownie wnosił o rozłożenie należności na 8 miesięcznych rat i do czasu rozpoznania apelacji nie uiścił należności w żadnej części, chociaż upłynęło ponad 7 miesięcy.

W sytuacji gdy opóźnienie w zapłacie należności wynosi kilka lat, uzasadnione jest stanowisko, że dłużnik miał możliwość podjęcia działań zmierzających do uzyskania środków finansowych na zaspokojenie wierzyciela, oraz że nie dołożył należytej staranności aby środki takie pozyskać. Niewątpliwie dalsze odkładanie płatności godzi w uzasadnione interesy wierzyciela, który będąc podmiotem gospodarczym nastawionym na zysk ponosi stratę. Pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych należy do Skarbu Państwa i przerzucanie tego ciężaru na inne podmioty nie znajduje uzasadnienia prawnego ani moralnego. W toku postępowania apelacyjnego nie wykazano aby wystąpiła sytuacja nadzwyczajna uniemożliwiająca pozwanemu właściwe oszacowanie potrzeb związanych ze świadczonymi usługami, oraz aby środków finansowych na pokrycie tych potrzeb nie można było wynegocjować na etapie zawierania umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Fakt, że kontrahent pozwanego, którym jest Narodowy Fundusz Zdrowia przekazuje mu środki na realizację świadczeń zdrowotnych nieterminowo i w niewystarczającej wysokości, nie przemawia za rozłożeniem dochodzonej należności na raty. Jeżeli sytuacja, na którą powołuje się pozwany Szpital, rzeczywiście ma miejsce, to pozwany ma określone roszczenia w stosunku do Narodowego Funduszu Zdrowia i powinien dochodzić ich w odpowiednim ku temu trybie. Apelujący, zawierając umowę sprzedaży i dostawy produktów leczniczych lub wyrobów medycznych, powinien zabezpieczyć odpowiednie środki na ten cel, przy czym podpisując umowę miał pełną świadomość własnych narastających problemów finansowych, a co za tym idzie świadomość, że braknie mu środków na dokonanie terminowej zapłaty należnej powodowi za spełnienie świadczenia, zatem musi liczyć się z finansowymi konsekwencjami nienależytego spełnienia świadczenia wzajemnego. Pozwany występuje w obrocie gospodarczym jako profesjonalista, od którego można i należy wymagać prowadzenia racjonalnej gospodarki posiadanymi zasobami. Powód w kontekście ratowania życia i zdrowia także pełni istotną dla realizacji tego celu rolę, świadcząc stale usługi na rzecz dłużnika i to mimo opóźnień kontrahenta w zapłacie należnego wynagrodzenia. W tej sytuacji nie doszło do naruszenia przez sąd I instancji art. 320 k.p.c., zwłaszcza iż przeciwko rozłożeniu świadczenia na raty przemawia sytuacja powoda wobec, którego toczy się postępowanie restrukturyzacyjne. Powód jest zainteresowany jak najszybszym odzyskaniem długu aby zaspokoić własnych wierzycieli a odwlekanie tej zapłaty jedynie pogorsza jego trudną sytuację.

Chybiony jest zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 102 k.p.c.

Przepis ten ma charakter wyjątkowy i za jego zastosowaniem powinny przemawiać nie tylko okoliczności związane z obiektywnie złą sytuacją finansowo-majątkową strony sporu. Sama trudna sytuacja finansowa nie może być jedyną przesłanką do odstąpienia od obciążania strony kosztami procesu. Takie działanie stałoby w sprzeczności z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany nie spełnił świadczenia dobrowolnie, zatem wystąpienie przez powoda na drogę sądową celem odzyskania swoich należności było całkowicie zasadne, a pozwany, który nie spełnił świadczenia, powinien ponieść tego konsekwencje. Odstąpienie od ponoszenia przez niego kosztów postępowania prowadziłoby do niezasadnego obciążania powoda kosztami opłaty sądowej, zastępstwa prawnego i opłaty skarbowej, które to koszty powód zmuszony był ponieść z wyłącznej winy pozwanego.

Pozwany jest podmiotem o zorganizowanej strukturze, który - mimo prowadzenia szczególnego rodzaju działalności - uczestniczy profesjonalnie w obrocie cywilnoprawnym i musi liczyć się z tym, że wdanie się w spór sądowy pociąga za sobą konieczność rozliczenia kosztów pomiędzy stronami, stosownie do wyniku sporu. Udzielając zamówień publicznych na dostawę określonych towarów, znając swoje możliwości finansowe i ograniczenia wynikające z finansowania, pozwany obowiązany był tak ukształtować stosunek zobowiązaniowy z powodem, aby uwzględnić on realia w zakresie czy to ilości zamawianych artykułów, czy też terminu płatności. Podnoszona zła organizacja służby zdrowia skutkująca wadliwym finansowaniem jednostek udzielających świadczenia medyczne, jak również nieprawidłowa organizacja wewnętrznej gospodarki finansowej placówki medycznej, nie może rodzić negatywnych konsekwencji dla innych podmiotów stosunków gospodarczych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, dlatego apelacja uległa oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego mając na względzie te same okoliczności, które zadecydowały o rozstrzygnięciu o kosztach procesu za I instancję. Dodatkowo Sąd Apelacyjny zważył, iż pozwany nie może być uważany za osobę, która złożyła apelację w dobrej wierze będąc przekonany, że odniesie ona skutek. Pozwany toczy wiele procesów, w których pozywany jest o zapłatę należności swoim kontrahentom i zna orzecznictwo sądu dotyczące wykładni art. 102 k.p.c. a także możliwości zastosowania tego przepisu w procesach analogicznych jak niniejszy.

Ewa Kaniok Marcin Strobel Zuzanna Adamczyk